



Sygn. akt II UK 76/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 sierpnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt VII Ua (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2017 r., VII Ua (...), Sąd Okręgowy w G. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 kwietnia 2017 r., zmieniającego trzy decyzje organu rentowego z dnia 21 czerwca, 8 lipca oraz z dnia 29 lipca 2016 r. i ustalającego, że wnioskodawca J. K. nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie

45.832,10 zł za okres od dnia 3 czerwca 2015 r. do dnia 21 czerwca 2015 r. oraz od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia 17 listopada 2015 r. oraz zwrotu zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 28.326,70 zł za okres od dnia 17 grudnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w I. S.A. w K. na stanowisku kierownika działu BHP. W okresie od dnia 12 lipca 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r., od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r., od dnia 3 czerwca 2015 r. do dnia 17 listopada 2015 r. ubezpieczony był niezdolny do pracy. Za okres od dnia 17 grudnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. został mu wypłacony zasiłek chorobowy w kwocie 25.611,60 zł, za okresy od dnia 3 czerwca 2015 r. do dnia 21 czerwca 2015 r. oraz od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia 17 listopada 2015 r. w kwocie 43.319,10 zł. Wnioskodawca w dniu 2 listopada 2007 r. zawarł umowę zlecenia z przedsiębiorstwem M. celem prowadzenia spraw dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Do jego obowiązków należało przygotowanie procedur regulujących kwestie bezpieczeństwa, prowadzenie postępowań powypadkowych, szkoleń okresowych i wstępnych dla robotników i kadr, wykonywanie ocen ryzyka stanowiskowego, nadzór nad warunkami pracy, pomiary środowiska pracy. W pierwszym etapie bezpośrednio po zawarciu umowy zlecenia w 2007 r. wnioskodawca przygotowywał dokumentację dotyczącą procedur dotyczących bezpieczeństwa. W późniejszym okresie prowadził bieżący nadzór, który polegał na doraźnym wykonywaniu określonych czynności z bezpieczeństwa i higieny pracy, np. szkoleniu okresowym i wstępnym, sporządzaniu protokołów powypadkowych, wywiadów zawodowych. Wynagrodzenie zostało określone w formie ryczałtu w stałej kwocie miesięcznej niezależnie od ilości zadań i było wypłacane za cały okres trwania umowy zlecenia. Niezdolność ubezpieczonego do pracy od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. była przewidywana w związku z zaplanowanym zabiegiem operacyjnym endoprotezoplastyki kolana na dzień 4 grudnia 2012 r. i koniecznym okresem rekonwalescencji. Wnioskodawca poinformował z wyprzedzeniem zleceniodawcę o okresie możliwej absencji chorobowej i w związku z tym wszystkie ewentualne obowiązki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy ze służbą zostały przeprowadzane przed zachorowaniem albo po powrocie wnioskodawcy do pracy.

W odniesieniu natomiast do niezdolności do pracy w 2015 r. to miała ona charakter nagły i nieoczekiwany związany z rozpoznaniem choroby nowotworowej, amputacją palca powikłaną głęboką zakrzepicą, co spowodowało, że ubezpieczony nie był w stanie poruszać się, samodzielnie funkcjonować i wymagał opieki w czasie leczenia. Wnioskodawca poinformował o swojej chorobie, o zwolnieniu lekarskim i o tym, że nie będzie w stanie wykonywać obowiązków z zakresu bhp. W okresach niezdolności do pracy wnioskodawcy nie zostali przyjęci do pracy u zleceniobiorcy żadni nowi pracownicy i w związku z tym ubezpieczony nie udzielał instruktażu ogólnego, nie sporządzał też w tych okresach kart ryzyka zawodowego, nie przeprowadzał szkoleń okresowego z zakresu bhp, ani wywiadu zawodowego. W lipcu 2015 r. R. S. zadzwonił do wnioskodawcy i poinformował go, że na terenie zakładu miał miejsce wypadek. Wnioskodawca z uwagi na swój stan zdrowia nie był w stanie przeprowadzić postępowania powypadkowego, lecz zadania te wykonała jego córka A. G., która z zawodu jest również specjalistą z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Następnie R. S. przyjechał do domu wnioskodawcy i tam spotkał się z A. G., której przekazał informacje dotyczące wypadków. A. G. dokonała ustaleń dotyczących zdarzeń wypadkowych, przesłuchała poszkodowanych i świadków i sporządziła kartę wypadku przy pracy M. C. oraz drodze do pracy G. B., zaś wnioskodawca podpisał sporządzone karty wypadku w dniu 5 sierpnia 2015 r. i 10 sierpnia 2015 r. Według ustaleń, wnioskodawca nie został pouczone, że wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego.

Organ rentowy decyzją z dnia 21 czerwca 2016 r. zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 43.319,10 zł oraz odsetek w kwocie 2.513 zł za okres od dnia 3 czerwca 2015 r. do dnia 21 czerwca 2015 r. oraz od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia 17 listopada 2015 r. W uzasadnieniu wskazano, że ze złożonej dokumentacji wynika, że wnioskodawca w okresie orzeczonej niezdolności do pracy z tytułu zatrudnienia w I. był zatrudniony na podstawie umowy zlecenia w M. w K. i pobrał za ten sam okres wynagrodzenie. Decyzją z dnia 8 lipca 2016 r. zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 38.494,20 zł oraz odsetek w kwocie 19.266,61 zł za okres od dnia 12 lipca 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r.

oraz od dnia 17 grudnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. , przy analogicznym uzasadnieniu. W kolejnej decyzji z dnia z dnia 29 lipca 2016 r., organ rentowy uchylił decyzję z dnia 8 lipca 2016 r. w części zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od dnia 12 lipca 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. oraz zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w kwocie 25.611,60 zł oraz odsetek w kwocie 2.715,10 zł za okres od dnia 17 grudnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. Ubezpieczony złożył odwołania od wszystkich trzech decyzji organu rentowego, wskazując, że w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie wykonywał żadnej pracy, a wypłacane wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy. Nadto wskazał, że nie został pouczone przez ZUS o braku prawa do pobierania świadczenia, jak również nie wprowadził świadomie organu rentowego w błąd, dlatego też nie ciąży na nim obowiązek zwrotu wypłaconego świadczenia.

Sąd Rejonowy w G. połączył sprawy z trzech odwołań wnioskodawcy do wspólnego rozpoznania oraz zawiadomił zainteresowanego I. o toczącym się postępowaniu. Zainteresowany nie przystąpił do sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obu instancji uznały odwołania za uzasadnione. Sąd Apelacyjny oddalając apelację organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji, podzielił ustalenia faktyczne jak i ich ocenę prawną zawartą w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, przyjmując je za własne. Sąd wskazał, że zgodnie z kluczowym w sprawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm., dalej ustawa zasiłkowa) ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Możliwość uznania, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego, w przypadku aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku, występuje tylko wówczas, gdy ma ona charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2010 r., III UK 71/09 (LEX nr 585848); podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04 (OSNP 2005 nr 19, poz. 307), wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06 OSNP 2008 nr 15-16, poz. 31); czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06 (OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295). Wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia, stanowi samodzielną negatywną przesłankę prawa do zasiłku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07 (OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123). W ocenie Sądów orzekających w sprawie utrata prawa do zasiłku chorobowego z powodu wykonywania pracy zarobkowej nie następuje jednak w sytuacji, gdy ubezpieczony wprawdzie pobrał wynagrodzenie, ale nie realizował żadnych czynności ze sfery zawodowej. Utracenie prawa do zasiłku chorobowego następuje jedynie wówczas, gdy ubezpieczony przejawia aktywność zawodową. Sąd drugiej instancji podkreślił, że w rozpatrywanej sprawie, o wykonywaniu przez ubezpieczonego pracy zarobkowej świadczyło otrzymywanie wynagrodzenia w związku z zawartą umową zlecenia. W toku bowiem prowadzonego postępowania dowodowego ustalono, że ubezpieczony nie wykonywał pracy na rzecz zleceniodawcy, poza dwoma przypadkami podpisania karty wypadku. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego, miało to charakter wyjątkowy i incydentalny oraz wymuszony okolicznościami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06).

Ponadto Sądy obu instancji uznały, że samo stwierdzenie, że ubezpieczony nie jest uprawniony do określonego świadczenia nie powoduje powstanie obowiązku zwrotu wypłaconego świadczenia. Obowiązek ten realizuje się dopiero w przypadku uznania świadczenia za nienależnie pobrane w rozumieniu art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm., dalej ustawa systemowa). W ocenie Sądu drugiej instancji, zgromadzony materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie pozwolił na stwierdzenie, iż wypłata zasiłku chorobowego nastąpiła na skutek świadomego zawinionego działania ubezpieczonego. Nadto wnioskodawca nie został pouczone o utracie prawa do zasiłku chorobowego w związku z wykonywaniem pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy. Brak takiego pouczenia daje podstawę do stwierdzenia, że nie wystąpiły przesłanki uznania świadczenia za nienależnie pobrane. Nie można też postawić ubezpieczonemu zarzutu świadomego i celowego wprowadzenia w błąd organu

rentowego, gdyż ubezpieczony nie przedłożył żadnych sfałszowanych dokumentów, ani nie podał żadnych nieprawdziwych informacji.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej poprzez jego niezastosowanie i przesądzenie, że wnioskodawca nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, art. 84 ust. 2 ustawy systemowej poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy w rzeczywistości w ustawie zasiłkowej brak delegacji do jego stosowania, błędną wykładnię tego przepisu, polegającą na przyjęciu, że za brak pouczenia ubezpieczonego o konsekwencji wykonywania pracy w trakcie orzeczonej niezdolności do pracy należy obciążyć odpowiedzialnością ZUS, podczas gdy to pracodawca (a nie ZUS) był podmiotem uprawnionym i realizował wypłatę zasiłku dla wnioskodawcy, art. 61 ust. 1 pkt 1 ustawy zasiłkowej, zgodnie z którym prawo do zasiłków określonych w ustawie i ich wysokość ustalają oraz zasiłki te wypłacają płatnicy składek na ubezpieczenie chorobowe, którzy zgłaszają do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji zmianę decyzji organu rentowego wskutek rzekomego braku pouczenia, które winno być dokonane przez organ rentowy, w sytuacji gdy wypłatę zasiłku realizował pracodawca.

Zarzucając powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest uzasadniona.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę tylko w granicach podstawy i wskazanego zarzutu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Związany jest też ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący

zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Z przepisu tego wynikają – jak trafnie przyjął to Sąd Okręgowy, opierając się na utrwalonym orzecznictwie, dwie niezależne przesłanki utraty prawa do zasiłku: 1) wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy; 2) wykorzystanie zwolnienia w sposób niezgodny z jego celem. Do utraty prawa do zasiłku wystarczy zaistnienie jednej z nich. W kwestii wykładni pojęcia „wykonywanie pracy zarobkowej”, mającej zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia, było w związku z tym przesądzenie czy wymienione w decyzji organu rentowego i potwierdzone w ustaleniach faktycznych przyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku czynności skarżącego stanowiły taką pracę. Orzecznictwo Sądu Najwyższego zasadniczo przyjmuje, że wszelka aktywność zarobkowa w okresie pobierania zasiłku powoduje taki skutek, uznając jednak, że od tej zasady mogą istnieć odstępstwa uzasadnione zwłaszcza sporadycznym i formalnym charakterem czynności ubezpieczonego lub ich niezbędnością dla kontynuacji działalności gospodarczej, jak niektóre czynności związane z zatrudnianiem pracowników, opłacanie czynszu itp. Możliwość uznania, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego, w przypadku aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku, występuje jednak tylko wówczas, gdy ma ona charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami. Stanowisko dopuszczające tego rodzaju wyjątki jest już wyraźnie ukształtowane w orzecznictwie trafnie przywołanym przez obydwie sądy orzekające w sprawie.

W ustalonym stanie faktycznym, niekwestionowanym w skardze kasacyjnej, w okresach wskazanych w decyzjach ubezpieczony nie wykonywał pracy na rzecz zleceniodawcy, poza dwoma przypadkami podpisania karty wypadku. Jednak podpisanie karty wypadku sporządzonej przez inną osobę (A. G. w związku z przeprowadzonym przez nią postępowaniem powypadkowym), miało niewątpliwie charakter wyjątkowy i incydentalny oraz wymuszony okolicznościami (por. cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II UK 44/06), nadto – co istotne - w przeciągu kilkunastu miesięcy zwolnienia lekarskiego, podpisanie tych dwóch dokumentów było jedynymi przejawami pracy ubezpieczonego.

W tych okolicznościach istnieją wszelkie podstawy do stwierdzenia, że pobranie przez ubezpieczonego wynagrodzenia ryczałtowego na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej, w sytuacji gdy nie wykonywał on żadnych czynności na jej podstawie, nie stanowi wykonywania pracy zarobkowej i nie powoduje utraty prawa do zasiłku chorobowego na podstawie przywołanego wyżej art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 84 ustawy systemowej trzeba przypomnieć, za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2019 r., III UK 11/18 (LEX nr 2618556), że podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl przepisu art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej jest, po pierwsze, brak prawa do świadczenia oraz, po drugie, świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Kwestia zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego uregulowana została także w art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej, zgodnie z którym w przypadku pobrania nienależnego świadczenia z winy ubezpieczonego lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych zasiłków bieżących lub innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że przepis ten nie stanowi przepisu szczególnego w stosunku do art. 84 ustawy systemowej, bowiem żaden z przepisów ustawy zasiłkowej nie reguluje odmiennie niż art. 84 ust. 2 ustawy systemowej kwestii zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Inaczej mówiąc, art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej nie reguluje odmiennie okoliczności przemawiających za uznaniem świadczenia za pobrane nienależnie niż czyni to art. 84 ust. 2 ustawy systemowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 stycznia 2012 r., I UK 194/11, LEX nr 1227962; z 3 grudnia 2013 r., I UK 212/13, OSNP 2015 nr 3, poz. 40; czy z 19 lutego 2014 r., I UK 331/13, OSNP 2015 nr 6, poz. 83).

Nie jest wątpliwe w okolicznościach sprawy, że ubezpieczony nie został pouczony przez organ rentowy o braku prawa do pobierania zasiłku chorobowego w przypadku wykonywania pracy zarobkowej w czasie pobierania tego zasiłku.

Obowiązku pouczenia o utracie prawa do zasiłku chorobowego w okolicznościach określonych w art. 17 ustawy zasiłkowej nie regulują wprost

dyspozycje art. 84 ust. 2 ustawy systemowej, w konsekwencji zgodzić się trzeba ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 12 września 2018 r., III UK 124/17 (LEX nr 2549437), że nie jest wymagane uprzednie pouczenie o możliwości utraty pobranych zasiłków z przyczyn ustawowo określonych, między innymi w art. 17 ustawy zasiłkowej, których wystąpienia nie można z góry zakładać ani przewidzieć. Powyższe jednak nie zmienia trafnego stanowiska Sądu Okręgowego co do braku podstaw do przypisywania wnioskodawcy aktywności zawodowej w okresie niezdolności do pracy.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.